

Zamach na sędziego Giovanniego Falcone

Izabela Waszkiewicz

WYDZIAŁ HISTORII I DZIEDZICTWA
KULTUROWEGO
UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II
W KRAKOWIE

ABSTRACT

The assassination of judge Giovanni Falcone

This year we are celebrating the 25th anniversary of Giovanni Falcone's death. This prosecuting magistrate, who was killed in the bomb attack organized by Cosa Nostra on 23 May, 1992 in Capaci in Sicily, is famous for his uncompromising fight with the Italian mafia. The round anniversary is a good occasion to remind the figure of the man merited for the European justice administration and also to return to those tragic events once again. The presented text is a continuation of the article entitled "The man who challenged Italian Cosa Nostra. The anti-Mafia activity of judge Giovanni Falcone." published in the previous issue of "Textus et Studia". In the previous text a reader will find all preliminary problems concerning the discussed issue which have been omitted in the present publication because of obvious reasons.

KEY WORDS: Giovanni Falcone, Capaci, the mafia, assassination

SŁOWA KLUCZOWE: Giovanni Falcone, Capaci, mafia, zamach

Rudolph W. Giuliani, amerykański polityk pochodzenia włoskiego, prokurator i później gubernator Nowego Jorku (1994–2001), we wspomnieniach o Giovannim Falcone napisał, że jedynym sposobem ocalenia życia przez włoskiego sędziego byłoby opuszczenie Włoch¹. Uważał jego śmierć z rąk mafii za coś zupełnie przewidywalnego. Doskonale zdawał sobie sprawę, że Falcone wyrządził mafii wiele szkód, ale na wolności wciąż pozostawali najniebezpieczniejsi, najbardziej zdesperowani i żądni zemsty przywódcy organizacji. Obaj panowie współpracowali ze sobą podczas procesu sądowego (operacji) „Pizza Connection” wymierzonego w międzynarodowych handlarzy (narkotyków) wywodzących się z mafii sycylijskiej i współpracujących z przedstawicielami amerykańskimi. Operacja i sam proces pozwoliły odkryć, że heroina produkowana w Palermo była sprzedawana w pizzeriach wielu miast Stanów Zjednoczonych i że ogromna część profitów z tego przedsięwzięcia była nie tylko inwestowana w sektor narkotykowy, ale także używana do ważnych operacji finansowych związanych z nieruchomościami. Spotykali się zatem Falcone i Giuliani w celu wymiany informacji, które zebrali na temat mafii.

W podobnym duchu wypowiadał się *pentito* Tommaso Buscetta. Uprowadził sędziego Falcone, że raz otwarty rachunek z Cosa Nostrą może być zamknięty tylko w jeden sposób – przez śmierć. Zresztą sam Falcone był w pełni

¹ Oddajemy do państwa rąk kolejny tekst poświęcony Giovanniemu Falcone. Stanowi on kontynuację artykułu *Człowiek, który rzucił wyzwanie włoskiej Cosa Nostrze. Działalność antymafijna sędziego Giovanniego Falcone* opublikowanego w poprzednim numerze czasopisma „Textus et Studia”. Wspomniany artykuł zawiera wszystkie zagadnienia wstępne dotyczące omawianego tematu, pominięte z oczywistych względów w prezentowanej publikacji.

2 G. Falcone, M. Padovani, *Cose di Cosa Nostra*, Bergamo 1995, s. 56.

3 Toto Riina, właściwie Salvatore Riina. Jeden z przywódców Cosa Nostry, nazywany Bestią. Własnoręcznie zabił 40 osób, a zlecił zabójstwo kilkuset. Aresztowany 15 stycznia 1993 r. w Palermo, w którym przebywał ciągle i nawet nie musiał się specjalnie ukrywać. W trakcie aresztowania zaklinał się, że był zwykłym księgowym.

4 S. Lupo, *Potere criminale*, Roma-Bari 2010, s. 12.

5 *Ibidem*, s. 61.

6 E. Biagi, *Il boss è solo*, Milano 1986, s. 55–56.

świadom, że prędzej czy później przyjdzie również czas na niego. W jednym z udzielonych wywiadów zapytany o to, czy on i jego żona nie chcieli mieć dzieci, odpowiedział, że rodzi się dzieci, a nie sieroty.

Sędzia Falcone niejednokrotnie otrzymywał ukryte, zawołowane wiadomości od mafii w stylu: „Pan pracuje za dużo, to jest szkodliwe dla zdrowia, powinien pan odpocząć” albo: „Pan wykonuje bardzo niebezpieczny zawód, ja na pana miejscu ciągnąłbym za sobą ochronę nawet do toalety”. Wiadomości tego typu, których przekaz był jasny, wypowiedano sędzi prosto w oczy, inne natomiast docierały do niego w formie korespondencji. Najczęściej listy lub kartki pocztowe zawierały rysunki trumien albo datę śmierci obok daty urodzenia².

Krwawe zamachy mafii

Cosa Nostra z czasów przewodnictwa Toto Riiny³ opierała swoją walkę na działaniach terrorystycznych, które prowokowały silną reakcję ze strony państwa. Działania takie na koniec okazały się druzgocące dla mafijnej organizacji⁴. Zamachy na przedstawicieli państwa były wydarzeniami odbijającymi się głośnym echem. To przez nie mafia zaistniała w mediach i książkach oraz potrafiła wywołać strach i siać grozę. Pierwszego znaczącego zamachu dokonała 1 lutego 1893 r. Wydarzyło się to w ciągu, na trasie pomiędzy Termini Imerese a Palermo – zamordowany został wówczas Emanuele Notarbartolo, nazwany pierwszym „doskonałym sycylijskim trupem”. Notarbartolo piastował urząd burmistrza Palermo i dyrektora generalnego Banku Sycylijskiego⁵. Od jego zabójstwa panował względny spokój, co nie oznaczało, że mafia przestała istnieć. Był to tylko okres, w którym nie ginęli przedstawiciele państwa. 30 czerwca 1963 r. doszło do tragedii w Ciaculli, dzielnicy Palermo. Wybuchł wtedy samochód wypełniony trotylem. Wskutek eksplozji śmierć poniosło siedmiu karabinierów. Buscetta określił to wydarzenie jako pierwszą rzeź państwa⁶. Po

tej tragedii mafia stała się problemem porządku publicznego, jednak procesy wytoczone w Catanzaro i Bari nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Tragiczny w skutkach incydent dał także silny impuls nowo powstałej antymafijnej Komisji parlamentarnej, której utworzenie było oznaką trudności sił rządowych w przeciwstawieniu się przestępczości zorganizowanej⁷.

5 maja 1971 r. doszło do pierwszego z długiej serii zabójstw dokonanych przez mafię. W tym dniu został zamordowany prokurator Republiki Palermo Pietro Scaglione. Zabójstwo bardzo ważnego urzędnika sądowego wzbudziło narodową agresję przeciwko zjawisku mafii. Zabrakło jednak w tym wszystkim odpowiednich reakcji ze strony państwa. Zamordowanie Scaglioneo poprzedziło tajemnicze zniknięcie w 1970 r. dziennikarza Maura de Mauro. Wydarzenie to zapisało się w historii jako tajemnica palermitańska. Śledztwa w obu sprawach obfitowały w wątpliwości i błędy, dlatego nie zakończyły się żadną konkluzją⁸.

26 stycznia 1979 r. przy ulicy Emilia w Palermo zamordowano dziennikarza gazety „Giornale di Sicilia” Mario Francesego. Zabójcą okazał się Leoluca Bagarella – mężczyzna honoru z Corleone, szwagier Toto Riiny. Francese był jednym z niewielu dziennikarzy, który przewidywał, że wewnątrz Cosa Nostry corleńczycy zaczynają osiągać przewagę, co opisywał w swoich artykułach. Wraz z tym zabójstwem rozpoczął się czas agresji ze strony corleńczyków, z Toto Riiną na czele. Chodziło o wyeliminowanie nieprzyjaciół wewnętrznych i zewnętrznych mafii⁹. Corleńczycy doszli do wniosku, że pod koniec lat 70. przyszedł wreszcie moment, żeby stworzyć jednolitą organizację, kontrolującą wszystkie dziedziny życia przestępczego.

Koniec lat 70. i początek 80. to czas nieustannych morderstw mafii. Gazeta codzienna „L’Ora” na pierwszej stronie podawała numery zabitych: 71, 72, 73 itd. W 1982 r. liczba zabitych w Palermo przekroczyła 100. Zamordowani byli często ofiarami porachunków między klanami.

7 S. Lupo, *op.cit.*, s. 113–114.

8 *Ibidem*, s. 117–118.

9 *Ibidem*, s. 121.

¹⁰ *Ibidem*, s. 123.

¹¹ G. Falcone, M. Padovani, *Cose di Cosa...*, s. 24.

¹² *Ibidem*, s. 160–161.

¹³ M. Falcone, F. Barra, *Giovanni Falcone un eroe solo*, Milano 2017, s. 73–74.

¹⁴ S. Lupo, *op.cit.*, s. 124.

Walka o wpływy między nimi toczyła się nieprzerwanie¹⁰. W 1981 r. śmierć ponieśli także dwaj wielcy bossowie mafijni: Stefano Bontate i Salvatore Inzerillo. Obaj zginęli od strażaków z kałasznikowa. W latach 1981–1982 wybuchła tzw. duża wojna, czyli drugi duży konflikt wewnątrz Cosa Nostry pomiędzy dwoma rywalizującymi ze sobą frakcjami: corleończykami oraz palermitańczykami ze swoim bossem Stefano Bontatem na czele. Pierwszy taki konflikt miał miejsce w latach 1962–1963¹¹.

Paralelnie z konfliktami wewnątrz samej organizacji i pozbywaniem się konkurencji mafia kontynuowała strategię eliminowania wielu przedstawicieli państwa. W 1979 r. został zamordowany szef zmobilizowanej jednostki Boris Giuliano, a następnie w 1982 r. – wspomniany już generał Alberto Dalla Chiesa, słynny osamotniony komisarz walczący z mafią. Dalla Chiesa stał się w pewnym sensie symbolem, przykładem nowego sposobu rozumowania w kwestii walki z mafią. W końcu musiał zginąć; jego śmierć była czymś zupełnie naturalnym, gdyż on sam był bardzo niebezpieczny. Jego niebezpieczeństwo dla organizacji mafijnej wynikało z tego, że zainwestował całe swoje poczucie obowiązku oraz swój ogromny profesjonalizm w to, żeby zrealizować cel prowadzący do pogrążenia Cosa Nostry. Determinacja, z jaką pracował, potwierdziła autorytet państwa¹². Pierwsze lata dziewiętej dekady XX w. były bardzo trudne. Ginęli dziennikarze, politycy, policjanci, sędziowie, przedstawiciele państwa. Najbardziej dramatyczny okazał się rok 1982, już w pierwszych jego miesiącach zarejestrowano dwudziestu zabitych¹³. Reakcja ze strony władz państwowych na te wydarzenia nadal nie była adekwatna do ich wagi, chociaż właśnie w tych latach zaczęła się formować grupa antymafijnych urzędników sądowych i śledczych – ludzi bardzo wartościowych, wśród których byli sędziowie Rocco Chinnici, Giovanni Falcone oraz wicekwesor Ninni Cassarà. Jak się później okazało, dopiero reakcja tej grupy przyniosła oczekiwane efekty¹⁴. Wtedy też, czyli po zabójstwie

Dalla Chiesy, parlament w wielkim pośpiechu uchwalił prawo ze słynnym artykułem „416 bis” kodeksu karnego, w którym podano ścisłą definicję organizacji typu mafijnego: „Organizację uznaje się za mafijną, jeśli jej członkowie wykorzystują istnienie organizacji do wywierania strachu, a stan podległości i obowiązek zachowania milczenia, które z tego wynikają, do popełniania przestępstw”¹⁵. Prawo to nazywane „La Torre-Rognoni” lub wspomnianym prawem „416 bis” zostało wprowadzone w życie w 1982 r. Po raz pierwszy w historii prawnie uznano mafię za organizację kryminalną, a działanie w jej ramach, jak i w organizacjach przestępczych do niej podobnych, za niezgodne z prawem¹⁶.

Kolejnymi ofiarami mafii stali się wkrótce prezydent regionu Piersanti Mattarella oraz sycylijski sekretarz Pio La Torre¹⁷. W lipcu 1983 r. mafia zabiła sędziego Rocca Chinniego. Była to osoba kompetentna i odważna, z największym rygiorem dbająca o ochronę własnej osoby, poruszająca się zawsze opancerzonym samochodem w towarzystwie eskorty. Zginął w wyniku eksplozji samochodu zaparkowanego pod jego domem¹⁸. W 1985 r. zginął także komisarz Ninni Cassarà, bliski współpracownik i najlepszy przyjaciel sędziego Falcone, świetny oficer śledczy i znawca mafii¹⁹. 13 lipca 1982 r. przekazał on włoskiemu wymiarowi sprawiedliwości poufny „raport 162”, w którym wskazał nazwiska 162 najgroźniejszych i najbardziej wpływowych mafiosów odpowiedzialnych za wielokrotne zabójstwa i międzynarodowy handel narkotykami. Po raz pierwszy w raporcie tym pojawiło się nazwisko Michelego Greca²⁰. Raport Cassary stanowił podstawę dla aktu oskarżenia w maksiprocesie. Cassarà został zastrzelony przed swoim domem²¹. Na mafijnym szczycie w 1987 r. boss Cosa Nostry Salvatore Riina wydał wyrok śmierci na trzy osoby. Zginąć mieli Giovanni Falcone, Paolo Borsellino oraz burmistrz Palermo przeciwstawiający się mafii Leoluca Orlando. Falcone i Borsellino mieli zostać ukarani za zorganizowanie maksiprocesu mafii²². Burmistrz Orlando natomiast jako

¹⁵ E. Deaglio, *Raccolto Rosso. La mafia, l'Italia*, Milano 1995, s. 93.

¹⁶ M. Webster, *Mafia. Historia Cosa Nostry*, tłum. W. Łygaś, Warszawa 2010, s. 19.

¹⁷ *Ibidem*, s. 126–127.

¹⁸ G. Falcone, M. Padovani, *Cose di Cosa...*, s. 157.

¹⁹ M. Falcone, F. Barra, *op.cit.*, s. 78.

²⁰ F. Calvi, *Życie codzienne mafii od roku 1950 do naszych dni*, tłum. J. Waczków, Warszawa 1993, s. 125–126.

²¹ *Ibidem*.

²² P. Robb, *Sycylijski mrok*, tłum. B. Maliborski, Wołowiec 2013, s. 41.

23 *Ibidem*, s. 44.

24 *Ibidem*, s. 63.

25 C. Sterling, *Mafia. Sycylia rządzi światem*, tłum. J. Mikos, Warszawa 1992, s. 354.

26 P. Robb, *op.cit.*, s. 63.

27 *Ibidem*, s. 27.

chadecki reformator stał się rzecznikiem rosnącej liczby Sycylińczyków i Włochów z kontynentu, którzy około 1985 r. zaczęli polityczną ofensywę przeciw mafii. Orlando zerwał z partią rządzącą, gdyż na Sycylii chadecja stanowiła organizację powiązaną z mafią. W 1991 r. utworzył „La Rete” („Sieć”), czyli antymafijne stowarzyszenie będące załączkiem nowej partii²³. Był pierwszym włoskim politykiem, który mówiąc o mafii, nazywał rzeczy po imieniu, wskazywał grzeszników i ich grzechy²⁴. Cztery lata zmagania zmieniły młodego, pełnego wiary i nadziei człowieka w zmęczonego, smutnego i udręczonego weterana wielu batalii. Orlando był pierwszym politykiem w tym stuleciu, który wytrwał tak długo na stanowisku burmistrza Palermo²⁵. Twierdził, że: „problemem południa Włoch jest to, że brakuje mu etyki indywidualnej odpowiedzialności”²⁶.

Po pierwszych wyrokach skazujących wydanych przez sędziego Falcone w 1987 r. zawodowa zawiść i nieuczciwe rozgrywki sprawiły, że musiał on ustąpić ze stanowiska szefa wydziału prokuratury do walki z mafią. Pod koniec lat 80. wydział zlikwidowano. Borsellino został natomiast przeniesiony do Marsali na zachodzie Sycylii²⁷. W 1988 r. Falcone we współpracy z Rudolfem Giulianim, prokuratorem Nowego Jorku, realizował bardzo ważną operację o nazwie „Iron Tower”, dzięki której zadano cios takim rodzinom mafijnym jak Gambino i Inzerillo, zamieszanym w przemyt heroiny. 20 lipca 1989 r. doszło do pierwszego, nieudanego zamachu na życie sędziego Falcone, w odniesieniu do którego wypowiedział on znamienne słowa:

Znaleźliśmy się naprzeciw umysłów bardzo wyrafinowanych, które usiłują ukierunkować pewne akcje mafii. Istnieją może punkty łączące pomiędzy szczytami Cosa Nostry a tajemniczymi centrami władzy, które mają inne interesy. Mam wrażenie, że to będzie scenariusz najbardziej wiarygodny, jeśli będą chcieli zrozumieć

naprawę racje, które zmusiły kogoś do zabicia mnie²⁸.

Tydzień po tej próbie zamachu Falcone otrzymał nominację na stanowisko prokuratora w Palermo. W styczniu 1990 r. koordynował dochodzeniem, które doprowadziło do aresztowania czterestu kolumbijskich i sycylijskich przemytników narkotyków. Dochodzenie to rozpoczęło się od zeznań *pentito* Joego Cuffara²⁹. Cuffaro wyznał, że Aldo, najmłodszy z klanu Madonia, był zamieszany w transakcję narkotykową polegającą na dostarczeniu 600 kilogramów kokainy z Kolumbii na plażę w Castellammare del Golfo. Aldo miał być obecny przy spotkaniu sycylijskich i kolumbijskich handlarzy. Aldo Madonia, najmłodszy z synów, był jedynym, który jeszcze przebywał na wolności. Klan Madonia uchodził za jedną z najbardziej krwiożerczych mafijnych rodzin z Sycylii. Był on zamieszany w każde z głośnych morderstw lat 80. i 90., m.in. prezydenta regionu Piersantiego Mattarelli, prefekta Dalla Chiesy, szefa policji Ninniego Cassary, prokuratorów Falcone i Borsellina oraz biznesmena z Palermo Libera Grassiego³⁰.

W lecie 1991 r. w Kalabrii zamordowano Antonina Scopellitiego, jednego z sędziów maksiprocesu. 12 marca 1992 r. został zamordowany europarlamentarzysta z ramienia demokracji, były burmistrz Palermo, Salvo Lima³¹. Od pierwszych chwil po wojnie Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna stała się milczącym wspólnikiem mafii. W późnych latach 50. organizacja nawiązała szczególnie owocną współpracę z dwoma chrześcijańskimi demokratami z Palermo: Salvem Limą i Vitem Cianciminem³². W 1958 r. pierwszy z nich został wybrany na burmistrza Palermo. Za jego urzędowania, jak i późniejszego jego następcy – Ciancimina – doszło to tzw. grabieży Palermo. Przez cztery lata dwaj urzędnicy wydali 4200 zezwoleń budowlanych na terenie miasta, z czego ponad 3000 udzielono pięciu tajemniczym osobom (niepiśmieniem lub emerytom). Budynkom na starówce pozwolono

²⁸ R. D'Aquino, *Giorni di mafia*, San Giovanni La Punta 2008, s. 132–133 (tłum. – I.W.).

²⁹ *Ibidem*, s. 133.

³⁰ P. Reski, *Mafia*, tłum. T. Dominiak, Poznań 2009, s. 193–194.

³¹ B. Vespa, *Storia d'Italia da Mussolini a Berlusconi*, Milano 2010, s. 315.

³² C. Sterling, *op.cit.*, s. 68–69.

33 M. Falcone, F. Barra, *op.cit.*, s. 49.

34 P. Robb, *op.cit.*, s. 18–25.

35 G. Tizian, *Mafia spółka jawna*, tłum. K. Dyjas-Fezzi, Warszawa 2013, s. 43.

36 *Ibidem*, s. 150.

popaść w ruinę, a ich zubożałych lokatorów przeniesiono do tanich bloków wzniesionych na obrzeżach miasta. W tym czasie Palermo zostało pozbawione wielu wspa- niałych willi, w miejsce których powstały budynki będące w stanie pomieścić jak największą liczbę mieszkań. Taki los spotkał także budynek, w którym zamieszkiwała przed 1959 r. rodzina Giovanniego Falcone³³. Na Sycylii branża budowlana pozostawała w rękach Cosa Nostry. Budownictwo, infrastruktura i obrót nieruchomościami stanowiły kiedyś główne pole działalności mafijnych firm. Lima i Ciancimino byli ludźmi Giulia Andreottiego, działającego w polityce włoskiego państwa od lat 40. i wcho- dzącego w skład niemal wszystkich rządów Republiki Włoskiej. Sycylia stanowiła bazę polityczną Andreottiego. Zabójstwo Salva Limy zakończyło trwające 45 lat związki mafii z chadecją. Wiosną 1992 r. politycy już nie rządzili, to mafia chciała wydawać rozkazy³⁴. Upadek polityki, za- sad moralnych wśród polityków pozwolił zakorzenić się mafii. Korupcja i współpraca z mafią stały się zjawiskami oczywistymi. Mafiosi potrzebowali wsparcia polityków, legalnej władzy, by manipulować przetargami i kierować swoimi firmami. Potrzebowali także zdeprawowanych przedstawicieli służb specjalnych, zaprzyjaźnionych sędziów i policjantów. Mafia sięgała i sięga po tę władzę, wykorzystując takie środki, jak: broń, przekupstwo czy szantaż. Działając w ten sposób, postępowała na północ, funkcjonując między przemocą a finansami³⁵.

Capaci, 23 maja 1992 r.

Jak już wspomniano wyżej, sędzia Falcone doskonale zdawał sobie sprawę z położenia, w jakim się znajdował. Wiedział, że jego śmierć z rąk Cosa Nostry jest nie- unikniona. W jednym z wywiadów stwierdził: „na ogół umiera się, ponieważ jest się samemu albo wkroczyło się w zbyt dużą grę. Często umiera się, ponieważ nie dyspo- nuje się koniecznymi porozumieniami, ponieważ jest się pozbawionym pomocy”³⁶. Mimo że uchodził za jednego

z najlepiej strzeżonych ludzi na Sycylii, 21 czerwca 1989 r. doszło do pierwszej próby zamachu na jego życie. Szczęśliwie wybuch 50-kilogramowej bomby ukrytej wśród skał, dwadzieścia metrów od nadmorskiej willi sędziego Falcone, udaremniła ochrona. Wówczas Falcone miał powiedzieć: „Jeszcze się mnie nie pozbyli..., ale moje konto z Cosa Nostrą pozostaje nadal otwarte. Wyrównam je wraz z moją śmiercią, naturalną lub nienaturalną”. Falcone był człowiekiem, który wszystkiemu stawiał czoło z uśmiechem, zdołał zachować swoją ironię nawet w dniach po zamachu w Addaurze. O tym wydarzeniu mówił: „Ten kraj to jest kraj szczęśliwy tak, że nawet jak podłożą ci bombę pod domem i bomba na szczęście nie wybuchnie, wina jest po twojej stronie, ponieważ nie pozwoliłeś bombie wybuchnąć”³⁷.

Po śmierci Salva Limy Falcone był przekonany, że „teraz może zdarzyć się wszystko”³⁸. Klimat Palermo stał się dla sędziego nieznosny. W kwietniu 1991 r. wyjechał do Rzymu z zamiarem objęcia nowego departamentu w ministerstwie sprawiedliwości. Przeniesienie Falcone do stolicy określano jako jego porażkę i poddanie się. Sędzia został uznany za mniej groźnego również przez mafię. W niedługim jednak czasie Falcone znalazł w Rzymie posłuch i poparcie u ministra Martellego. Pół roku po przeprowadzce sędziego do stolicy została powołana policyjna grupa śledcza koordynująca działania przeciw mafii, a miesiąc później – prokuratura do spraw jej zwalczania. Powstały także regionalne wydziały antymafijne, przyjęto ustawę o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej i cofnięto areszt domowy mafiosom odwołującym się od wyroku sądu. Pierwszy raz w historii Włoch Falcone usprawniał system sprawiedliwości tak, by umożliwiał skuteczne i systematyczne ściganie mafii. Mafiosi zrozumieli, że w Rzymie Falcone stał się dla nich jeszcze bardziej niebezpieczny niż na Sycylii³⁹. Wkrótce sędzia awansował na superprokuratora we wszystkich sprawach związanych z mafią. Na skutek jednak ogólnego paraliżu wywołanego nieudolnością rządu urzędu

37 E. Fazzini, *Poter fare qualcosa per gli altri* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 59.

38 P. Grasso, *Introduzione* [w:] *Il profumo della libertà*, (2010), s. 14.

39 P. Robb, *op.cit.*, s. 26–27.

40 *Ibidem*, s. 28.

41 *Ibidem*.

42 G. Davi, *Sono morti per noi* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 72.

tego nie objął⁴⁰. 19 maja 1991 r. Falcone wzywał do pilnego utworzenia superprokuratury, mówiąc, że Cosa Nostra nigdy nie zapomina i tylko czyha, by uderzyć⁴¹.

23 maja 1992 r. Falcone wraz z żoną poleciał z Rzymu na Sycylię, gdzie miał zwyczaj spędzania wszystkich wolnych weekendów. Udał się tam samolotem tajnych służb. Wystartował z Rzymu, z lotniska Ciampino, o godz. 16:40. Mafia wiedziała o przylocie sędziego, znała godzinę, znała lot, była w posiadaniu wszelkich szczegółów związanych z podróżą. Po wylądowaniu samolotu Falcone zdecydował, że usiądzie na miejscu kierowcy i to on będzie prowadził samochód. Kierowca sędziego usiadł na tylnym siedzeniu. Miejsce pasażera z przodu zajęła żona sędziego – Francesca Morvillo. W towarzystwie specjalnej eskorty, którą Falcone otrzymał po zamachu w 1989 r., kolumna samochodów ruszyła autostradą w kierunku Palermo. Wszystko wydawało się w należytym porządku do tego stopnia, że nie uruchomiono syren. Kolumnę prowadził samochód, w którym znajdowali się: Vito Schifani, Antonio Montinaro i Rocco di Cilo. W drugim samochodzie podróżował sędzia Falcone i jego żona, a na tylnym siedzeniu kierowca Giuseppe Costanza. W ostatnim pojeździe znajdowali się pozostali członkowie ochrony: Paolo Capuzzo, Gaspare Cervello i Angelo Corbo. O godzinie 17:58 autostradą Trapani-Palermo wstrząsnęła potężna eksplozja. Stało się to na wysokości miejscowości Capaci, osiem minut po wyruszeniu Falcone z lotniska. Eksplozję spowodowała bomba o wadze pięciuset kilogramów umieszczona na deskorolce i schowana w rurze kanalizacyjnej⁴². Siostra sędziego Falcone, Maria, o zamachu dowiedziała się z telewizji, w której podano informację, że sędzia został ranny. Natychmiast udała się do szpitala w Palermo, gdzie spotkała Paola Borsellina, który oznajmił jej, że jej brat zmarł na jego rękach przed kilkoma minutami, nie odzyskawszy wcześniej przytomności. Żona sędziego Falcone, Francesca, zmarła sześć godzin później w trakcie operacji na skutek wykrwawienia się. W wyniku zamachu

życie straciło też trzech agentów eskorty znajdujących się w samochodzie jadącym przed samochodem sędziego Falcone – wszyscy bardzo młodzi. Zamach przeżył kierowca sędziego, który w tym dniu zajął miejsce z tyłu oraz agenci eskorty z niebieskiego samochodu jadącego za samochodem sędziego⁴³. 23 maja 1992 r. mafia wyrównała otwarty rachunek z sędzią. Falcone kilka dni wcześniej (18 maja) skończył 53 lata, jego żona Francesca miała 47 lat. Sędzia z pewnością żywił nadzieję na kontynuację swojej walki, niejednokrotnie mówił: „Ludzie przemijają, ale idee zostają i zaczynają chodzić nogami innych ludzi”⁴⁴. Maria Antonietta Calabrò napisała na łamach „Corriere della Sera”: „Tym razem udało się im, zabili Giovanniego Falcone, symbol walki przeciwko mafii”⁴⁵. Falcone powtarzał często zdanie, które można uznać za motyw przewodni jego antymafijnej działalności: „Człowiek robi to, co jest jego powinnością, niezależnie od tego, jakie będą tego osobiste konsekwencje, jakie napotka przeszkody i niebezpieczeństwa albo presje. To jest baza całej moralności ludzkiej”⁴⁶.

Śmierć Falcone była ogromnym ciosem dla Paola Borsellina: „Czułem, że w ciągu tych kilku dni postarzałem się o jakieś dziesięć lat, ponieważ straciłem wielkiego przyjaciela i moją tarczę, czuję się bardziej nagi, bardziej sam, bardziej bezbronny. Giovanni Falcone był także moją tarczą i wraz z jego śmiercią straciłem moją tarczę”⁴⁷. Miesiąc po śmierci swojego przyjaciela i współpracownika Borsellino wypowiedział o nim znamienne słowa:

Dlaczego nie uciekł, dlaczego zaakceptował tę straszną sytuację [...] dla miłości. Jego życie było aktem miłości dla tego miasta i dla tej ziemi, która go ukształtowała. Bo jeżeli miłość oznacza przede wszystkim dawanie, to dla niego, kochającego Palermo i tych ludzi, miłość znaczyła dawać tej ziemi coś, wszystko to, co możliwe do dania, nasze siły moralne, intelektualne i profesjonalne,

43 M. Falcone, F. Barra, *op.cit.*, s. 168–171.

44 G. Davi, *op.cit.*, s. 72 (tłum. – I.W.).

45 B. Vespa, *op.cit.*, s. 317 (tłum. – I.W.).

46 *Ibidem*, s. 134–135 (tłum. – I.W.).

47 E. Fazzini, *op.cit.*, s. 60 (tłum. – I.W.).

48 R. Mercuri, *Borsellino, il coraggio e l'onestà*, <http://cinquantamila.corriere.it> [dostęp: 13.05.2013].

49 P. Reski, *op.cit.*, s. 149.

50 B. Vespa, *op.cit.*, s. 318–319.

żeby pomagać stawać się lepszym temu miastu i tej ojczyźnie, której to miasto jest częścią.

W dalszej części Borsellino powiedział, że obowiązkiem każdego jest kontynuowanie dzieła Falcone i pokazanie sobie samym i światu, że on żyje⁴⁸. Kolejne dwa miesiące były miesiącami niepokoju i nieoczekiwanych zdarzeń w życiu Borsellina. Pomimo głębokiego bólu po śmierci przyjaciela kontynuował swoją powinność ze świadomością, że teraz przyjdzie kolej na niego. Mówił: „muszę się spieszyć, bo teraz kolej na mnie, jestem chodzącym trupem”. Twierdził, że od zawsze akceptował ryzyko związane ze swoją pracą, akceptował, ponieważ tak wybrał.

Dwa miesiące później, dokładnie 57 dni po zamachu na Falcone, 19 lipca 1992 r., mafia dokonała zamachu na życie Borsellina, wielkiego przyjaciela sędziego Falcone. Ktoś nawet powiedział, że nie powinno się mówić ani pisać o Falcone bez Borsellina i na odwrót, ponieważ tak silna przyjaźń i wspierała współpraca ich łączyły. Przyjaźń tych dwóch mężczyzn mogłaby być tematem kolejnego artykułu. 19 lipca Borsellino udał się w Palermo na ulicę d'Amelio, żeby odwiedzić swoją mamę. Zaledwie nacisnął dzwonek od domofonu, wybuchła autobomba stworzona z 50 kilogramów ładunku wybuchowego. Borsellino był mózgiem całego śledztwa w sprawie Capaci, mało tego – w ostatnim wywiadzie, jakiego udzielił przed śmiercią, powiedział, że Vittorio Mangano, mafioso i zarządca tajni Berlusconi, był przyczółkiem mafii w północnych Włoszech. Dwadzieścia godzin później mafia wysadziła go w powietrze⁴⁹. Wraz z Borsellinem śmierć poniosło pięć innych osób, członków jego ochrony. W ciągu następnych dwunastu lat prawie wszyscy autorzy i wykonawcy tych zamachów zostali aresztowani, osądzeni i osadzeni w więzieniach, wśród nich: Giovanni Brusca i Toto Riina⁵⁰. Cała jednak prawda na temat śmierci Falcone i Borsellina do dziś nie została poznana.

Reakcja ze strony aparatu państwowego na zamachy, w których polegli, jak ich później zaczęto określać, dwaj „męczennicy”, „symbole” w walce z mafią, była niemal natychmiastowa. Kwestią sporną pozostaje określenie ich adekwatności do wymiaru tragedii. W efekcie podjętych wówczas decyzji we Włoszech ustanowiono ciężkie więzienia dla mafiosów, wzmocniono prawa dla *pentiti*, wydłużono terminy śledztw i dozór zabezpieczający dla oskarżonych z mafii, przeniesiono bossów do więzień na wyspy Pianosa i Asinara⁵¹. O tych obostrzeniach można było jednak mówić tylko do pewnego czasu, tak jak i do pewnego czasu istniały więzienia o zaostrzonym rygorze Pianosa i Asinara, w których mafiosi byli rzeczywiście odizolowani. Oba jednak zostały zamknięte w 1998 r. Po ich likwidacji odbywanie kary o zaostrzonym rygorze miało być stosowane w normalnych więzieniach. Należało w nich wydzielić oddziały, w których więźniowie byliby odizolowani – oczywiście z przestrzeganiem praw człowieka mówiących wyraźnie, że warunki odbywania kary, także przez mafijnych bossów, muszą być humanitarne.

⁵¹ C. Martelli, *Il mestiere di giudice, il mestiere del politico* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 26–27.

⁵² P. Reski, *op.cit.*, s. 123–124.

Dziedzictwo Giovanniego Falcone

Nic tak nie świadczy o wielkości człowieka jak pamięć o nim po śmierci. Historia Falcone to nie tylko historia bohatera codzienności, urzędnika sądowego, którego życiowym powołaniem stało się pokonanie mafii, świadomego ryzyka, które się z tym wiązało. Historia sędziego Falcone to ponad wszystko historia człowieka samotnego, który żeby móc pracować, musiał stawić czoło tysiącu przeciwności i ataków, trudnościom, które napotykał, także ze strony władz państwowych. Nie wszystkim przedstawicielom włoskiego parlamentu zależało na zwalczaniu mafii. Sztab antymafijny od lat był dla wielu polityków powodem irytacji⁵². Sędzia Falcone został zapamiętany przede wszystkim jako przykład profesjonalizmu w wykonywaniu powierzonych obowiązków i realizacji postawionych przed sobą celów. Od swojego

53 E. Fazzini, *op.cit.*, s. 56–57 (tłum. – I.W.).

54 *Ibidem*.

55 M. Falcone, F. Barra, *op.cit.*, s. 159.

przełożonego, Rocca Chinniciego, Falcone nauczył się, jak ważna jest praca w drużynie, w grupie, co nie zawsze było łatwe dla sędziego przyzwyczajonego do pracy w samotności, wśród swoich dokumentów. W końcu on sam przejął dowodzenie grupą antymafijną, w dużej mierze dzięki naturalnym zdolnościom bycia liderem. Falcone zawsze twierdził, że „każda akcja musi być doprowadzona do końca”, ten człowiek nigdy nie pytał, „czy musi stawić czoło jakiemuś problemowi, tylko w jaki sposób temu problemowi się przeciwstawić”. Był osobą, która potrafiła owocnie wykorzystać swoją inteligencję i doskonałą pamięć, konstruując tylko takie procesy, które można było wygrać, a nie takie, których celem była propaganda polityczna. Potrafił wykorzystać w pracy swoje zdolności i siły, powtarzał: „Zawsze wiedziałem, że aby wytoczyć bitwę, należy pracować i więcej nie mogę i nie było mi potrzebne jakieś szczególne oświecenie, żeby zrozumieć, że mafia była organizacją kryminalną”⁵³. Przede wszystkim potrafił słuchać, ponieważ chciał rozumieć więcej. Autorytarny w rozmowach z *pentiti*, ale nie arogancki, żeby z tej współpracy uzyskać maksymalne korzyści dla sprawiedliwości. Wyjątkowo mocno podkreślał silny sens państwa. W każdym miejscu doskonale wywiązywał się ze wszystkich powierzanych mu funkcji i zadań⁵⁴.

W grudniu 2000 r. symbolicznie w Palermo odbyła się konferencja, w trakcie której została podpisana konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko przestępczości zorganizowanej, konwencja, która w wielu punktach czerpie z idei sędziego Falcone⁵⁵.

Niepodważalny jest dzisiaj wkład włoskiego sędziego w techniki śledcze. Pozostawił po sobie tzw. metodę Falcone. Jeszcze dzisiaj we Włoszech i w świecie walczącym z przestępczością zorganizowaną używa się właśnie tego pojęcia, czyli „metody Falcone”. Metoda ta oznacza system śledczy bazujący na niewielu zasadach, które dziś mogą wydawać się proste, ale w oparciu o które system ten dokonał prawdziwej rewolucji: 1) informacje w każdym pojedynczym dochodzeniu mogą dostarczyć lepszych

rezultatów, jeśli zostaną skonfrontowane z informacjami z innych śledztw; 2) metoda doprowadza do ważnych nowości także dzięki uwadze zwróconej przez Falcone na wymiar międzynarodowy przestępstw dokonanych przez Cosa Nostrę, z których wypływają liczne współpracy ze śledczymi z innych państw; 3) „narkotyki mogą nie zostawiać śladów, ale pieniądze zostawiają je z pewnością”. Jest to prawdziwa filozofia metody śledczej Falcone, bazująca na skoncentrowaniu uwagi na dokumentacji bankowej, dokumentach finansowych, wymianie czeków, śladach, jakie pieniądze zostawiały za sobą. Była to charakterystyczna cecha pracy Falcone, Borsellina i innych urzędników z *pool antimafia*⁵⁶. Metoda ta pozwoliła na odkrycie licznych powiązań pomiędzy światem przestępczym a światem polityki i ekonomii. Falcone intuicyjnie wyczuwał to już znacznie wcześniej, a prowadzone przez niego śledztwa jedynie przyniosły tego potwierdzenie. Linia demarkacyjna pomiędzy światem legalnym a przestępczym niejednokrotnie nie istniała, dopiero praca Falcone i całego sztabu przyniosła wyraźny podział między legalnością a przestępczością. Sędzia doprowadził do odkrycia kompetencji, które stały się integralną częścią bardziej nowoczesnych metod śledczych⁵⁷.

Minister sprawiedliwości Angelino Alfano dorobek Falcone i Borsellina dla kultury prawnej i społecznej ujął w kilku punktach: 1) idee, które zmieniły techniki śledcze; 2) idee, które zmieniły procedury i organizację państwa; 3) idee, które zmieniły historię procesów mafijnych; 4) idee, które definitywnie zmieniły schematyczność i wrażliwość narodu sycylijskiego; 5) idee, że dzięki jednemu słowu zmienił się na lepsze wizerunek Sycylii i historii państwa; 6) idee, których nikt nigdy nie zabije⁵⁸.

Zakończenie

Mimo upływu lat pamięć o sędziach Falcone i Borsellinie pozostaje ciągle żywa. W 1992 r. obydwoj prawnicy za zasługi w walce z mafią zostali uhonorowani medalem

56 G. Minoli, *Giovanni e Paolo* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 20.

57 A. Pansa, *Il metodo Falcone* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 30–34.

58 A. Alfaro, *Idee che nessuno riuscirà mai ad uccidere* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 13.

59 *Scopi della Fondazione Falcone*, http://www.fondazionefalcone.it/page.php?id_area=19&id_archivio=32 [dostęp: 18.05.2013].

Medaglia d'oro al valor civile. Obaj w 2006 r. znaleźli się na liście „Time Magazine” wśród bohaterów sześćdziesięciu ostatnich lat. Na pamiątkę tragicznych wydarzeń oraz ku czci dwóch antymafijnych włoskich sędziów port lotniczy w Palermo otrzymał nazwę Aeroporto Internazionale Falcone-Borsellino. Życie sędziego stało się także scenariuszem dla filmu z 1999 r. pt. *Sędzia Falcone*. W rocznicę śmierci Falcone obchodzony jest światowy Dzień Wymiaru Sprawiedliwości. Co najważniejsze, sędzia obecny jest w pamięci setek młodych ludzi. Jego idee są wciąż aktualne, a co znamienne i budujące, żyją wśród młodych ludzi, dla których Falcone pozostaje autorytetem, bohaterem i wzorem do naśladowania. Dzieło Giovanniego Falcone kontynuuje jego siostra Maria Falcone – obecnie prezydent Fundacji Falcone (Fondazione Falcone). Fundacja powstała w Palermo 10 grudnia 1992 r. dzięki dobrej woli rodziny Giovanniego Falcone i Franceski Laury Morvillo, ofiar tragedii z Capaci. Celem jej działań jest promowanie kultury legalnej w społeczeństwie, a w sposób szczególny docieranie z tym do młodzieży, kształtowanie w młodzieży świadomości antymafijnej. Szczególną uwagę fundacja poświęca problematyce pedagogiczno-edukacyjnej wśród uczniów w wieku szkolnym⁵⁹.

BIBLIOGRAFIA

- Alfano A., *Idee che nessuno riuscirà mai ad uccidere* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 10–12.
- Biagi E., *Il boss è solo*, Milano 1986.
- Calvi F., *Życie codzienne mafii od roku 1950 do naszych dni*, tłum. J. Waczków, Warszawa 1993.
- Crescimanno F., *Una voce urlante: e morto, e morto* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 51–53.
- Davi G., *Sono morti per noi* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 71–72.
- Deaglio E., *Raccolto Rosso. La mafia, l'Italia*, Milano 1995.
- D'Aquino R., *Giorni di mafia*, San Giovanni La Punta, 2008.
- Falcone G., Padovani M., *Cosa Nostra. Sędzia i ludzie honoru*, tłum. P. Jakubik, Lublin 1992.
- Falcone G., Padovani M., *Cose di Cosa Nostra*, Bergamo 1995.
- Falcone M., Barra F., *Giovanni Falcone un eroe solo*, Milano 2017.
- Fazzini E., *Poter fare qualcosa per gli altri* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 55–61.
- Grasso P., *Introduzione* [w:] *Il profumo della libertà*, (2010), s. 14–18.
- Lupo S., *Potere criminale*, Roma–Bari 2010.
- Martelli C., *Il mestiere di giudice, il mestiere del politico*, *Il profumo della libertà*, (2011), s. 23–27.
- Mercuri R., *Borsellino, il coraggio e l'onesta*, <http://cinquantamila.corriere.it> [dostęp: 13.05.2013].
- Minoli G., *Giovanni e Paolo* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 19–21.
- Pansa A., *Il metodo Falcone* [w:] *Il profumo della libertà*, (2011), s. 29–35.
- Reski P., *Mafia*, tłum. T. Dominiak, Poznań 2009.
- Robb P., *Sycylijski mrok*, tłum. B. Maliborski, Wołowiec 2013.
- Scopi della Fondazione, http://www.fondazionefalcone.it/page.php?id_area=19&id_archivio=32 [dostęp: 18.05.2013].
- Sterling C., *Mafia. Sycylia rządzi światem*, tłum. J. Mikos, Warszawa 1992.
- Tizian G., *Mafia spółka jawna*, tłum. K. Dyjas-Fezzi, Warszawa 2013.
- Vespa B., *Storia d'Italia da Mussolini a Berlusconi*, Milano 2010.
- Webster M., *Mafia. Historia Cosa Nostry*, tłum. W. Łygaś, Warszawa 2010.
-